

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.C. 66.155 i 64.730

## NOWE ROZRUCHY W LONDYNIE

### Szarża policji konnej na tłum bezrobotnych, atakujący parlament

LONDYN, 31 X. (PAT). Około godz. 8 wieczorem wokół parlamentu zaczął zbierać się tłum bezrobotnych około 5.000 osób, którzy zaczęli napierać na otaczający szereg gmachów kordonu policji. Policja na kontakcie szarżowała, rozpraszając demonstrantów i wypychając ich poza most Westminsterki.

W ten sposób spaliła na nowo akcja przywódcy bezrobotnych, komunisty Hanningtona, który odrzucił pośrednictwo niezależnych socjalistów, celem uzyskania posłuchania dla delegacji bezrobotnych i oświadczył, że zamierza bez pośrednictwa niepowołanych zmusić izbę gmin do wystąpienia delegacji bezrobotnych, składającej się z 50 osób. Hannington miał sam stanąć na czele tej delegacji i wymusić wstęp do gmachu izby dla delegacji bezrobotnych.

#### Incydent na galerji

LONDYN, 31 X. (PAT). Na galerji izby gmin zaszedł incy-

dent. Mianowicie jedna ze znajdujących się na galerji osób poczęła wznosić okrzyki antyrządowe. Demonstranta natychmiast usunięto z galerji i aresztowano.

Delegacja, złożona z czterech bezrobotnych, była przyjęta przez lidera Labour Party Landsbury'ego i oświadczyła mu, że znaczna grupa bezrobotnych pragnie się odseparować

od będącego pod wpływami komunistów związku bezrobotnych i utworzyć organizację bezrobotnych przy Labour Party, aby walczyć o swe prawa środkami legalnymi.

#### Aresztowany przywódca

LONDYN, 31 X. (PAT). Przywódca bezrobotnych, komunisty Hannington, który zorganizował marsz głodnych na Londynie, został dziś aresztowany. Około południa policja otoczyła dom, w którym mieszczą się biura związku bezrobotnych i dokonała aresztowań, przeprowadzając rewizję i konfiskując stosy dokumentów. W trybie policyjnym Hannington skazany został na tydzień bezwzględnej aresztu za podburzanie tłumów. Proponowana kaucja została odrzucona.

#### Subskrypcja pożyczki wewnętrznej

LONDYN, 31 X. (PAT). Rząd brytyjski ogłosił jutro subskrypcję nowej 3-procentowej pożyczki wewnętrznej na sumę 300 milionów funtów, po kursie 97,5 ba 100. Subskrypcja ma być ukończona we czwartek.

## Rewizje i aresztowania hitlerowców

Naprężona sytuacja przedwyborcza w Niemczech

WROCLAW, 31 X. (PAT). — W dniu dzisiejszym we Wrocławiu policja przeprowadziła rewizję w „Domu Brunatnym“, miejscowej siedzibie hitlerowców. Rewizja ta pozostaje w związku z toczącym się śledztwem w sprawie akcji szturmówek. W związku z tem aresztowano 4 szturmówek.

BERLIN, 31 X. (PAT). Agitacja przedwyborcza zyskuje na sile. W całym kraju toczy się zaciekle kampanja wyborcza. W stolicy walka między wielkimi stronnictwami politycznymi wchodzi już w stadium końcowe. W dniu dzisiejszym przemawiał Thalman, jutro przemawiać będzie Hitler, a w czwartek Hugenberg.

Mimo widocznego wyczerpania kas partyjnych na przeszłe wybory stronnictwo narodowo-socjalistyczne nie szczędzi sił, aby akcja wyborcza przeliczywała inne partje.

Przy zdobywaniu funduszy hitlerowcy nie przebiegają w środkach. Niemal na każdym rogu ulicy członkowie szturmówek kwestują na fundusz wyborczy. Na wszystkich wiecach opozycji kanclerz Papen jest przedmiotem ostrych ataków. Opozycja zapowiada jego o balenie przy wyborach. W szerokich rzeszach daje się jednak odczuć znużenie, co niewątpliwie wpłynie na frekwencję wyborców.

W kołach politycznych wskazują, że kanclerz Papen popełnił ostatnio szereg fałszywych posunięć w swej polityce, które muszą odbić się ujemnie na szansach popierających go stronnictw, a głównie niemiecko-narodowych.

#### Akademia żałobna ku czci Sokala i Thomasa

W dniu 7 b. m. odbędzie się w Warszawie akademja żałobna dla uczczenia pamięci s. p. Alberta Thomasa, dyrektora międzynarodowego biura pracy. Przemówienia na akademji wygłoszą kolejno: prezes Pol. Towarzystwa polityki społecznej, b. min. Simon, min. Załski, ambasador Laroche, min. Hubicki, dyrektor międzynarodowego biura pracy, p. Butler, oraz prezydent m. Łodzi, D. Ziemięcki.

#### Aresztowanie „dyrektora“ kawiarni „Atlantic“ w Katowicach

Wielką sensację wywołała w Katowicach sprawa aresztowania em. porucznika Mieczysława Paska, uchodzącego za „dy-

rektora“ kawiarni „Atlantic“ w Katowicach.

Przed kilku dniami wpłynęło do sędziego śledczego doniesienie przeciwko Paskowi o sprzeniewierzenie i fałszowanie ksiąg, wobec czego po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń, został on aresztowany.

Aresztowany był równocześnie kierownikiem biura sprzedaży aparatów radiowych „Wetefon“ w Katowicach.

Po urlopie wypoczynkowym Pasek nie stawił się do służby, lecz prosił o dalszy 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Wobec tego, że, mimo wezwań, Pasek nie przedłożył rozliczenia, przybyła do Katowic komisja rewizyjna z Warszawy, która stwierdziła, że sprzeniewierzył on 7.500 zł. W celu ukrycia tych malwersacji, Pasek prowadził książki kasowe fałszywie.

#### P. Lamot-Belin ambasadorem U. S. A. w Warszawie

WASZYNGTON, 31. 10. (PAT). Oficjalny komunikat Białego Domu donosi, że p. Lamot-Belin, lider z wyższych urzędników departamentu stanu w Waszyngtonie, mianowany został ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

## Herriot w Madrycie

Manifestacje studenckie i strejki

MADRYT, 31. 10. (PAT). Wizyta premiera Herriota dała asumpt hiszpańskiej opozycji do manifestacji, mających na celu wytworzenie trudności rządowi Azany. Pod pozorem że rozmowy Herriota z Azaną mają na celu zawarcie sojuszu wojskowego, czemu z kół urzędowych zaprzeczono, studenci madryccy wywołali manifestacje w czasie wykładu prof. Imenezas Deasua, posła

socjalistycznego, poczem ogłosili do czwartku włącznie strejk. Po wykładach miała miejsce manifestacja uliczna, której przeszkodziła policja. Ludność Madrytu zgotowała kilkakrotnie owację Herriotowi, który odbył pieszy spacer przez ulice Madrytu. Prasa zamieszcza liczne komentarze w związku z pobyttem Herriota, podkreślając jego prostotę i serdeczność.

## Polska okupacja Gdańska

Brednie powtarzane przez Niemca-komunistę

PARYŻ, 31. 10. (PAT). Na wiecu komunistycznym, odbytym wczoraj w Paryżu, gen. sekretarz partji ko-

munistycznej, Niemiec, Thalman, wygłosił przemówienie, w którym zaatakował w ostrej formie traktat wersalski. Po przytoczeniu kilku wspomnień z komuny paryskiej, Thalman zaatakował Polskę i fałszywostki rząd polski, który zamierza okupować Gdańsk i Klaipędę w porozumieniu z francuskimi imperialistami. Mówca zażądał przywrócenia wolności narodowej byłym kolonjom niemieckim, pozostającym pod panowaniem imperjalizmu włoskiego, oraz masom robotniczym Alzacji i Lotaryngji prawa decyzji o swym losie, łącznie z prawem oderwania się od Francji.

#### Zawieszenie nieusuwalności sędziów wygasło

Z dniem 31 października wygasł termin zawieszenia nieusuwalności sędziów na podstawie dekretu Prezydenta z sierpnia b. r. W ciągu dwóch miesięcy od wydania tego dekretu, zwolniono, względnie przeniesiono na emeryturę około 400 sędziów.

## Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dnia 2 listopada

wpłaci prenumeratę za miesiąc listopad

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO“  
PIOTRKOWSKA 70.



# Życie i śmierć Paganiniego

## 150 rocznica urodzin największego czarodzieja tonów

Na przełomie dwóch stuleci klasycznego i romantycznego, stoi owiana legenda postać Paganiniego.

Kunszt wykonawczy, doprowadzony do szczytu doskonałości, staje się twórczością. Wirtuoz nie tylko wykonywał utwory poprzednich mistrzów, on udychawia nowych. Tak było z Paganinim. Muzyk miał ogromny wpływ na twórców romantyzmu Schumanna, Szopena, Liszta.

Jego fantazje wirtuozowskie na skrzypce, które otworzyły temu instrumentowi nowy świat, zostały przełożone na fortepian i tem wzbogaciły jego techniczne możliwości. Przeto Paganini jest nie tylko wielki, jako skrzypek i kompozytor, który wzbogacił literaturę skrzypcową. Swa czarodziejska sztuka rozszerzył on ramy muzyki klasycznej, techną w nią życie i fantazje. Paganini jest jednym z twórców muzycznego romantyzmu.

Jeszcze za życia Paganiniego opowiadano o nim legendy. Wstrząśnięty niezwykłą maestrią tłum pragnął widzieć w Paganinim nadludzką istotę. Paganini sam był twórcą głośniejszych o nim legend. Mistrz i fantastą był on jednak wiernym synem handlowej Genui i handlowe zdolności łączyły się w nim z geniuszem muzycznym. Sam opowiadał o tem, że utrzymuje stosunki z djablami i wiedźmami. Zabobonne Włochy bały się go, i ubóstwiał.

Na jednej z wąskich uliczek Genui, gdzie po dzień dzisiejszy kryje się coś niepokojącego, gdzie ściany techną zbrodnia i gdzie nawet w dzień panuje półmrok, urodził się przed 150 laty Paganini.

Jego ojciec, ubogi pośrednik portowy, był człowiekiem wątpliwej reputacji.

Zreszta legenda głosi, że on nie był jego ojcem.

Paganini był dziwnym dzieckiem. Jego talent przejawiał się już w najwcześniejszych latach. Oficjalny ojciec jego był sam troche muzykiem. Zbierał on ostatnie

grosze, by dać synowi wykształcenie muzyczne, w nadziei, że w przyszłości na tem zarobi.

Małeńki Nicolo nienawidził swego ojca, Antonia Paganini. Antonio pod groza bicia,

zmuszał go codziennie do kilkugodzinnych ćwiczeń.

Kraży opowieść o tem, że jako 10-letni chłopiec Nicolo chciał zarządzić swego ojca, gdy ten spał. Niesłychanej zbrodni przeszkodziło nagłe zbudzenie się ojca. Dla matki był obojętny.

Jedyny, kogo kochał, to bogacz i mistyk geneński

Eksila, który opiekował się nim w dzieciństwie.

Na początku 90-tych lat oddziały rewolucji francuskiej przenikły do Genui. Na krótki czas miasto znalazło się pod władzą jakobinów.

którz w ciągu swego krótkiego panowania pływali się we krwi geneńczyków. Lokaj Eksila, Duranowski, był jednym z głównych działaczy terroru. Naturalnie, że zaareztował Eksilę i skazał go na karę śmierci.

Gdy o losie swego opiekuna dowiedział się mały Paganini, pobiegł on do Duranowskiego i na kolana błagał go, aby uwolnił Eksilę. Duranowski w odpowiedzi pokazał mu odrąbaną głowę Eksila.

Gdy wreszcie Napoleon zdobył Genuę i zaprowadził tam ład i porządek, jeden z oficerów napoleo-

skich przypadkowo usłyszał grę Paganiniego i przyprowadził go do Napoleona.

Napoleon był zachwycony grą małego.

— Ten chłopak prześcignął mnie — rzekł Napoleon — ja panuję nad ludźmi, on nad światem fantazji, który jest trwalszy od świata zewnętrznego. Następnie genjalny wódz zapytał Paganiniego, czego on sobie życzy, obiecując spełnić każdą jego prośbę.

— Pragnę głowy Duranowskiego.

— odpowiedział twardym głosem chłopak. Ale Napoleon nie mógł spełnić prośby Paganiniego, gdyż Duranowski uciekł z Genui.

Paganiniego paliła żądza zemsty. A gdy Duranowskiego nagle znaleziono zamordowanego w górach, mówiono, że to czarodziej tonów go zabił.

Wrota do sławy światowej otworzył Paganiniemu koncert w Paryżu. W owym czasie cały Paryż mówił tylko o Paganinim. Tam go usłyszał Chopin i płody Liszta. Tam rosła i krzepła legenda o satanizmie Paganiniego. Początek tej legendzie dał sam muzyk.

We Włoszech

Paganini poślubił starzejącą się już primadonnę opery medjolańskiej. Ale w dwa miesiące po ślubie mąż uciekł od niej w noc. Opuszczona żona nie mogła się pocieszyć i ścinała wiarołomnego męża po całej

Europie. Wówczas Paganini wpadł na koncept i

opowiedział jej, że utrzymuje stosunki z szatanem.

licząc na to, że zabobonna włoszka przestanie się i da mu spokój. Nie omylił się. Przerazona kobieta wyzwała się swych praw małżeńskich. Ale legenda o satanizmie Paganiniego przetrwała.

Wraz ze sławą przyszło bogactwo. Paganini był doskonałym przedsiębiorcą i umiał bronić swoich interesów. W 1840 roku pewien impresario zaproponował Paganiniemu milion franków za tournée po Ameryce. Mimo świetnych warunków wielki muzyk nie przyjął oferty.

Przepowiedziano mu bowiem w tym roku śmierć.

Wstrząśnięty słowami wróżki Paganini postanowił zamieszkać w pięknej willi w Nicei i nie ruszać się na krok.

Śmierć nie cofa się przed wrotami najwspanialszych pałaców.

Paganini ciężko zachorował i wnet zmarł.

Śmierć Paganiniego zaniepokoiła całą ludność miasta. Zabobonni ludzie dopatrywali się w jego śmierci wpływów sił nieczystych i obawiali się, że jeżeli muzyk zostanie pochowany

w Nicei, zbezczeszczeni cmentarze i tem samem ściagnie na ludność miejscowa kleski i nieszczęścia. Przyjaciel zmarłego Ipolito z niezlicznymi oddanymi sobie ludźmi przeniósł grób ze zwłokami Paganiniego do łodzi, aby zawieźć ciało do Włoch. W międzyczasem różniostła się wieść, że

Paganini po śmierci został „wampirem”.

Wiadomość ta wprowadziła ludność w istny szal.

Tłum rzucił się na trumnę, zламаł ją i rozszarpał trupa Paganiniego. Dopiero interwencja policji przeszkodziła pastwieniu się nad szczątkami zmarłego. Ciało Paganiniego przewieziono na początku do Genui skąd

syn jego, który prawie wcale nie znał ojca,

pochował go w Gallonnie, w parku jego willi.

Tak fantastycznie zaczęło się i skończyło życie „króla skrzypków” i wielkiego muzyka, u którego czepało natchnienie całe pokolenie romantyków, poetów i fantastów.

BEZKONKURENCYJNY  
REPERTUAR FILMOWY  
Dźwiękowego Kina  
**„CAPITOL”**

**Gehenna Kobiety**  
SYLWIA SYDNEY  
GENE RAYMOND

**Dr. Jekyll i Mr. Hyde**  
Reż. Rouben Mamoulian  
FREDERICE MARCH  
i MIRIAM HOPKINS

**LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIĘŚĆ**  
LILJAN HARVEY  
HENRI GARATT

**Człowiek, którego zabiłem**  
Reż. Ernesta Lubicza  
Lionel Barrymore, Nancy  
Carroll, Philips Holmes.

Najwspanialsze arcydzieło  
sezonu

**„MATA-HARI”**  
GRETA GARBO, RAMON NO-  
VARRO, Lionel Barrymore  
oraz te wszystkie, które cechuje  
wybitny artystyczny pomysł,  
reżyserji i pięknej oprawy  
muzycznej!

**Chemicy świata**  
przeciw niebezpieczeństwom wojny

MOSKWA, 31 X. (PAT). — Obradował w Charkowie szósty kongres mendelejewski, który uchwalił rezolucję - odezwę do chemików całego świata, wzywającą do łączenia się w czynnej walce przeciwko niebezpieczeństwom wojny.

**Powrót po 34 latach**

Po 34 latach powrócił do rodzinnej miejscowości Vidalia w stanie Georgia (USA) Eli Chaeviss, który w roku 1898 wyruszył jako szeregowiec z bataljonom piechoty, wysłany przeciw hiszpanom na wyspę Kuba. Został on w domu żony i synka. Wiadomości od Chaevisa przestały po pewnym czasie nadchodzić do domu i w końcu sztab bataljonu podał go na listę poległych. „Wdowa” po Chaevissie pocieszyła się rychło. Wyszła po raz drugi za mąż, a po śmierci drugiego męża — po raz trzeci i czwarty. Mąż numer czwarty zmarł przed dwoma laty. Okoliczność ta ułatwiła mu zainstalowanie się Chaevisa we własnym domu przy boku żony — jakdyby się nie w tym czasie nie zmieniło. Gdzie się podziewał i co robił Chaeviss przez 34 lata — nie wiadomo, gdyż on sam milczy, jak zaklęty.

**Literat w opalach**  
„Sublokatorka” p. A. Grzymały-Siedleckiego

Dnia 3 listopada odbędzie się w warszawskim sądzie okręgowym sensacyjny proces, w którym oskarżycielem jest znany publicysta i dramaturg Adam Grzymała-Siedlecki, autor głośnej komedji „Sublokatorka”.

Oskarżona jest Marja Chroszczyńska, która jak mówi akt oskarżenia, od 10 lat prowadzi akcję na następcza w stosunku do Grzymały Siedleckiego, występując przeciwko niemu na ile przedawnionych spraw osobistych z żadaniami natury materialnej.

Chcąc położyć kres pretensjom p. Grzymały Siedlecki dobrowolnie zgodził się na rozpatrzenie sprawy na drodze honorowej i wypłacił za sądzone 5 tys. fr. szwajcarskich, dodając jeszcze z własnej woli 1,000 franków szwajcarskich.

# Hitler z biczem w ręku

## osmał swych przeciwników politycznych

„Frankfurter Zeitung” zamieszcza nie do uwierzenia wprost wiadomość:

Jak donosi biuro prasowe Reichsbanneru miało w Magdeburgu miejsce zdarzenie, którego opis brzmi wprost sensacyjnie, a którego bohaterem jest Adolf Hitler. Przed ha-

ckenkreuzlerowskim zgromadzeniem wyborczym jechał dwa samochody, wiozące Hitlera i jego „sztab”. Przejżdżając około stadionu sportowego związku Reichsbanneru „Neue Welt”, jedno auto zbroczyło niespodziewanie na trotuarze poczem z auta wyskoczył mężczyzna, który osmał biczem stojących w tem miejscu członków Reichsbanneru. Trzej członkowie zostali ranni.

Przypadkowym świadkiem tego zajścia był urzędnik policyjny, któ-



poseł francuski w Madrycie, ma objąć stanowisko posła francuskiego w Berlinie.

ry natychmiast wsiadł do prywatnego auta, aby ścigać sprawców napadu. Zanim jednak zdążył pochwycić pedzace samochody, pasażerowie tychże już znaleźli się w domu, w którym odbywało się zgromadzenie. Urzędnik przeprowadził śledztwo na miejscu, zanotował na zwisko szofera, znalazł półtora metra długi bicz, który został skonfiskowany.

Hackenkreuzlerowski „Magdeburger Neues Tagblatt”, oznajmił w swem pierwszym doniesieniu, że drugim autem jechał Hitler. Pismo jednak twierdzi, że członkowie Reichsbanneru rzucali kamienie w kierunku samochodów. Z drugiej strony zaprzecza się temu. Członkowie Reichsbanneru powołała się na opinie urzędnika policyjnego, który był przypadkowym świadkiem zajścia.

Podejrzenia, iż Hitler sam osobiście pobit biczem przechodniów, nie byłoby łatwo uzasadnić, gdyby hackenkreuzlerowski „Westdeutscher Beobachter” nie ogłaszał wiadomości o bohaterstwie Hitlera tego rodzaju. W doniesieniu tem rowiada się, że „samochód Hitlera w drodze do Saskiego Dworu” obsypany był kamieniami. Hitler jednak nie był leniwy, wyskoczył z auta i długim biczem z skóry nosorożca dał młokosom po mordzie”.

**„CASINO”**

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.15, w soboty, niedziele i święta o g. 12-jej.

**2 gwiazdy**

Joan Crawford i Clark Gable w filmie

**Kobiety bez przyszłości**

poruszającym drastyczne zagadnienia współczesnej moralności.

NADPROGRAM: Aktualny dźwiękowy Tygodnik Paramountu.



# Nadużycia w firmie I. K. Poznański

**Buchalter — inkasent zdefraudował kilkadziesiąt tysięcy złotych i odebrał sobie życie**

W dniu wczorajszym łódzkie władze śledcze otrzymały wiadomość z Poznania, że poszukiwany za nadużycia w firmie I. K. Poznański, Ryszard König, popełnił samobójstwo w jednym z gabinetów restauracyjnych.

König strzelił sobie w usta, kula przeszła mu czaszkę i utkwiała w mózgu, powodując natychmiastową śmierć.

König pracował w firmie I. K. Poznański jako buchalter, a jednocześnie miał powierzone kaso u zamiejscowych kup-

ców. Sumy te księgował sam König i tylko raz na rok, przy ogólnym bilansie sprawdzano jego czynności.

Przed paru miesiącami, przy padkiem jeden z dyrektorów firmy przeglądając księgi handlowe, zaobserwował, że niektóre pozycje są przerabiane. Zainteresował się tą sprawą i zainteresował Königa. Buchalter dawał wymijające odpowiedzi i nie umiał wytłumaczyć niedokładności w księgach. Parę dni temu König nagle zniknął z Łodzi. Kiedy spostrzeżono jego nieobecność i stwierdzono, że wyjechał, nie podając celu podróży, złożono zameldowanie w policji. Firma przeprowadziła kontrolę działalności Königa, która wykazała poważny niedobór. W związku z tem za wiadomiono o nadużyciach władze policyjne, które rozesłały za Königiem listy gończe.

Wiedząc, że nie ukryje się przed policją, König w Poznaniu popełnił samobójstwo. Przy denacie znaleziono 2 listy. Jeden do żony, drugi do firmy, w którym przyznaje się on do popełnienia nadużyc. Siegają one kwoty kilkudziesięciu tysięcy złotych. (t)

# Wczorajsze święto w Łodzi

**Uroczystości na cmentarzu wojskowym i na Polesiu**

Wczoraj z okazji Wszystkich Świętych panował w mieście ożywiony ruch kołowy i pieszy. Wielotysięczne rzesze łódzian podążały z kwiatami i wienieciami na cmentarze, by oddać hołd zmarłym.

Ze względu na spodziewaną dużą frekwencję, dyrekcja tramwaj łódzkich zwiększyła znacznie ilość wozów, które przybywały na cmentarze co kilkanaście minut.

Ruch kołowy na ulicach, prowadzących na cmentarze, a szczególnie na najbardziej uczęszczany Stary cmentarz na Ogrodowej, był regulowany przez policję. Posterunki policyjne, pod dowództwem komisarzy, regulowały również ruch pieszy, tak, że mimo wielkiej frekwencji odwiedzających groby, wszędzie panował ład i porządek.

W godzinach popołudniowych w kościołach odprawione zostały nabożeństwa żałobne.

Specjalnie uroczyste obchodzono wczorajsze święto wojsko. Czczono poległych w służbie dla ojczyzny. Kompanie honorowe oddziałów, stacjonujących w Łodzi, z chorągwiami i orkiestrami przeciągnęły ulicami miasta na cmentarz wojskowy na Zarzewie. Tu odprawio-

no nabożeństwa, modły, orkiestry odegrały marsz żałobny, a poczty złożyły wieniec na grobach.

Na Polesiu b. więźniowie polityczni zorganizowali uroczystości, na które złożyły się: pochód, przemówienia nad grobem poległych i złożenie wienców.

W dniu dzisiejszym, z racji dnia Zaduszego w szkołach lekcyjne nie odbędą się. Młodzież szkolna zbierze się rano w gmachach uczelni, poczem uda się, pod opieką nauczycielstwa, do kościołów, gdzie odbędą się nabożeństwa.



Powinna Pani wiedzieć, z czego składa się mydło którego Pani używa do pielęgnowania cery

**OŚWIADCZAMY PANI**, że mydło Palmolive wyrabiane jest z olejów oliwnych, palmowych i orzechów kokosowych i nie zawiera żadnych innych tłuszczów.

Od tysięcy lat oleje te znane są i poszukiwane jako wypróbowane środki podnoszące urodę; lecz nam dopiero udało się pomieszać je według specjalnej recepty, i stworzyć w ten sposób doskonałe mydło do pielęgnowania cery, o niezrównanym wprost działaniu: — Palmolive.

Tylko czysta cera jest prawdziwie piękna. Łagodna, obfita pianą mydła Palmolive wnika w każdą porę, usuwa wszelki kurz i brud. A pomimo to działanie jego jest tak łagodne, że nie tylko nie drażni naskórka, lecz odwrotnie nadaje mu miękkość i elastyczność. Pro-

simy zwrócić uwagę na rezultaty regularnego pielęgnowania ciała mydłem Palmolive. A wówczas nikogo nie zdziwi, że jest to najbardziej polecane i najczęściej rozpowszechnione mydło na całym świecie.



Mydło **PALMOLIVE** WYRABIANE W POLSCE **TERAZ nr 90**

# Wielki proces polityczny

**W poniedziałek rozpoczyna się w sądzie łódzkim rozprawa przeciwko 36 uczestnikom kongresu PPS. Lewicy**

Jak już donosiliśmy, w poniedziałek, dnia 7 b. m. rozpocznie się w Łodzi w sądzie okręgowym wielki proces polityczny, wytoczony 36 członkom PPS, lewicy, którzy brali udział w dniach 1 i 2 lutego 1931 r. w II kongresie PPS, lewicy w Łodzi.

Ławę oskarżonych zajma 25-letni Ludwik Gotkowski, 24-letni Włodzimierz Sokorski, 36-letni Piotr Spalek, 34-letni Stanisław Janiszewski, 32-letni Mikołaj Olinger, Franciszek Głowacki, 26-letni Ruchla Pacanowska, 30-letni Józef Rybarczyk, 23-letni Abram Litwin,

29-letni Antoni Russak, 33-letni Roman Szymczyk, 29-letni Franciszek Witman, 28-letni Stanisław Kossowski, 29-letni Józef Włodarski, 29-letni Alfons Czerwiński, 30-letni Stanisław Cybulski, 38-letni Jan Cyrus, 43-letni Jacek Sliwarski, 44-letni Józef Hempiński,

30-letni Bolesław Pastuszek, 35-letni Kazimierz Nowak, 36-letni Stefan Durski, 28-letni Franciszek Schec, 45-letni Józef Barjasz, 32-letni Antoni Grodziński, 26-letni Antoni Grudziński, 20-letni Tadeusz Nawrocki, 36-letni Edward Konarski, 26-letni Aron Jasek Zonabend, 40-letni Jan Kopec, 39-letni Aleksander Garlicki, 45-letni Antoni Barda, 27-letni Władysław Lisiecki, 33-letni Czesław Przybyśzewski, 19-letni Teofil Miller i 23-letni Jan Bałła.

# TEATR, MUZYKA i SZTUKA

## Premjery teatralne

### „Bunt w domu poprawczym“ w wykonaniu wileńskiej trupy

Stosunki, panujące w niemieckich domach wychowawczych posłużyły Piotrowi Lampelowi, jako temat do sztuki publicystycznej p. t. „Bunt w domu poprawczym“. Lampel obnażył potworne fizjognomie „wychowawców“, przemawiających do swych wychowanków tylko argumentami bota, wszelkiego rodzaju sztyku, głodu i prowokacji. Młodzież jest maltretowana i deprawowana, ścigana, jak element przestępczy. Ucisk moralny i fizyczny wywołuje silną reakcję u nieszczęsnych ofiar tego systemu pedagogicznego. Buntują się przeciw terrorowi i nieubdżkiemu wyszkowowi, płoną nienawiścią do obłudnych świętoszków i „wychowawców“, nadużywających swej władzy i wpływów rzekomo dla celów ogólnopństwowych i społecznych.

— odbywa się z uszczerbkiem dla prostolinijności, a nawet konstrukcji dramatu, w którym niema żadnych niedopowiedzeń.

Wileńska trupa zaprezentowała sztukę poraż pierwszą w Łodzi. Dała ona pierwszorzędną spektakl o wielkich walorach artystycznych i społecznych. Utalentowany reżyser Jakob Rotbaum nadał „Buntowi“ właściwą dynamikę i tempo, mimo trudnych warunków technicznych i ciasnej sceny, akcentując wymownie, w granicach możliwości, podkład społeczny utworu. Sztukę wyposażył w estetyczną i nowoczesną oprawę oraz w świetne sceny zbiorowe.

Zespół wileńskiej trupy zagrał rzecz inteligentnie, kryjąc wszelkie niedociągnięcia tekstu. Na czoło wykonawców wysunęła się znakomita artystka, M. Orleska. Pastora, głuchego na krzywdę, jaka się dzieje wychowankom zakładu grał p. Jakob Kurlender. Przeciwko niemu — symbolowi i reprezentantowi społeczeństwa — skierowane jest całe ostrze satyr lampelowskiej. Kurlender moment ten zakomicie wytypował, grając swą rolę oschle, zimno, z zachowaniem przyjętych

form towarzyskich. Najlepszym z męskich wykonawców był jednak bezsprzecznie p. Buzgan, jako przywódca buntu.

St. Gel.

## TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro wiecz. komedia J. Devala „Mademoiselle“.

## TEATR KAMERALNY

Dziś, w środę, z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono. Jutro, w czwartek wieczorem premiera farsy P. Franka „Rembrand na sprzedaż“ z Michałem Zniczem.

## Spis poborowych rocznika 1912

W dniu dzisiejszym obowiązani są stawić się do spisu poborowych mężczyźni urodzeni w roku 1912 zamieszkali na terenie 4 kom. poli cji o nazwiskach na litery U, W, Z, Z, oraz zamieszkali na terenie 11 komisariatu policji o nazwiskach na litery od T do Z.

Prof. **St. Nirnstein** po powrocie wznowił lekcje gry fortepianowej ul. Traugutta Nr. 12 front, III p.

Oskarżonych ma bronić 34 adwokatów, zarówno łódzkich, jak i warszawskich. Proces obliczony jest ze względu na ogromną ilość materiału na 14 dni. Do procesu obecnie już zaważevano 86 świadków. Niezależnie od tej liczby obrona ma powołać jeszcze kilkudziesięciu świadków, co najprawdopodobniej przyczyni się do przedłużenia procesu.

Akt oskarżenia zawiera 104 strony druku.

Nadmienić należy, że na wspomnianym kongresie PPS, lewicy, który odbył się w Łodzi, w dniu 1 i 2 lutego 1931 r., zaarrestowanych zostało łącznie 352 osoby, których część przekazano właściwym prokuratorom, ze względu na właściwość terytorjalną, część zwolniona została z powodu następujących się wątpliwości, że nie byli oni należycie uświadomieni co do działania, celów i środków PPS, lewicy, zaś przeciwko wyżej wymienionym oskarżonym prokuratura łódzka zastosowała bezwzględny areszt i pociągnęła ich do odpowiedzialności karnej z art. 102 cz. 1 k. k. (z roku 1903), ponieważ w zebranych materiałach, który jest w posiadaniu w rezerwach władz prokuratorskich znalazły się dostateczne dowody, iż działalność oskarżonych w szeregach partii odznaczyła się pełną świadomością, oraz że działalność tę uznano za niezmiernie szkodliwą

W związku z powyższym procesem, przybyć mają do Łodzi sprawozdawcy specjalni pism stołecznych i zamiejscowych. (a)

## Odwołanie pociągu specjalnego do Warszawy

Jak to podawaliśmy, biuro podróży Orbis, zapowiedziało uruchomienie w każdy czwartek o godzinie 7,15 rano specjalnego pociągu osobowego do Warszawy, któryby przebywał trasę w czasie jaknajkrótszym, przy normalnej taryfie.

Obecnie dowiadujemy się, że pociąg powyższy z przyczyn natury technicznej zostaje w bież. tygodniu odwołany. (a)

## Straszne skutki niewinnej zabawy

W dniu wczorajszym w klatce schodowej domu przy ulicy Piotrkowskiej 22 miał miejsce tragiczny wypadek, ofiarą którego padł 5-letni syn lokatora tegoż domu Tadeusz Helmski.

Chłopiec zabawił się zjeżdżaniem po poręczach. W pewnym momencie spadł z II piętra, na 1-sze tak nieszczęśliwie, iż doznał pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu.

Wzywany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego, po nałożeniu opatrunku, przewiózł rannego w stanie groźnym do szpitala Anny Marji. (a)

## Noce dyżury aptek

Dziś w noc, dyżurują następujące apteki: M. Kaernerkiewicza (Zgierska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), I. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Labody (11 Listopada 86).



SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z D. 2. XI. Nr. 2

# SEX-EROT

według powieści  
rosyjskiej L. Humilewskiego  
opracował Sefel.

(Ciąg dalszy).

Wiera zauważyła niedomówienie w nagłej odpowiedziwego towarzysza.

— Co? — zagadnęła ostro.

Nie odpowiedział. Jeszcze silniej powtórzyła pytanie.

— Co pan tam burknął? Czy pan mnie zna?

— Znam panią — przeciągnął odpowiedział — znam. Słyszałem...

— Co pan słyszał?

— To, co i wszyscy.

— O Burowie?

Skinął głową, ona zaś wzruszyła ramionami.

— Ja nie mam z tem nic wspólnego.

— Wiem! — odpowiedział.

O tej miłości i dziwnych stę sunkach Burowa z jakąś medyczką, wiedział nie jeden Horochin, wiedziała o tem cała uczelnia, a nawet na wydziale robotniczym młodzież nie dopuściła docenta do zajęć, właśnie z powodu tej historii.

— Wyrzuciłam go — krótko wyjaśniła Wiera, strając się jaknajprędzej uwolnić się od przykrego obowiązku powierzenia tego samego każdemu nowemu znajomemu. — z nim wszystko skończone. Dał mi słowo honoru, że więcej nigdy nie przyjdzie do mnie...

Horochin spojrział na nią zdziwiony, ale natychmiast skinął głową, zgadzając się zgóry na wszystko, co ona powie. A to go właściwie zupełnie nie obchodziło. Teraz dopiero zrozumiał, dlaczego Burow długie godziny przesiadywał w piwiarni i zawsze przy oknie, a na wprost uniwersytetu: śledził Wierę; walesając się po korytarzach wszechniczy, gorączkowo blyszącym oczyma zaglądał do sal wykładowych. Wszakże szukał Wiery.

— Co za uciążliwość — uśmiechnął się — zapewne trudno mu przychodzi dotrzymać słowa.

— Inni mu w tem pomagają — cicho zauważyła Wiera.

Miała rację: chowały je przed nim koleżanki i studenci. Nieraz udawało mu się zetknąć z nią nieoczekiwanie, ale nigdy nie mógł z nią zamienić nawet dwóch słów: zawsze zaraz ktoś podchodził i niby od niechcecia ratował dziewczynę przed męczącymi tłumaczeniami się.

— A on ma głowę zawróconą tylko panią! — powiedział Horochin i znowu opanowała go dumna radość: dziewczyna, tak oporna wobec tamtego, jest jemu uległa.

— Tak, niestety, tylko mną!

— Z ponurą troską odrzekła Wiera. — A przecież mógł być wielkim człowiekiem!

— Tak, naturalnie!

Rzeczywiście Burow, rokujący piękne nadzieje na początku swej kariery naukowej, schodził, jak to się mówi, „na psy”. Pierwsze jego wspaniałe wykłady z mikrobiologii pozostały jedynie w pamięci starszych studentów i należały już do bezpowrotnej przeszłości.

— Wszystko to jest obrzydliwe i wstrętne

— Co takiego? — nagle wybuchła Wiera. — Co jest wstrętne? Miłość?

— Kochać — to zabawne słowo. Nie uznajemy — dumnie podkreślił Horochin żadnej miłości. Wszystko to są mieszczańskie wymysły, nikomu nieprzydatne! Rozrywka dla ludzi sytych!

— A więc tak — odpowiedziała z ironicznym uśmiechem.

Horochin uważnie przyjrzał się swej towarzyszce. Teraz dopiero przypomniał sobie, że w związku z całą tą historją, wiadomą mu już oddawna, znał on Wierę z widzenia: różowa twarzyczka z ponętными wargami i blyszącymi oczyma, nachylona nad opuchłym tru-

pem w instytucie anatomicznym.

Zrobiło mu się smutno. Ale dziwna przygoda z określonym zakończeniem była już rozpoczęta i nie można jej było przerwać, jeśli się nie chciało skapitulować przed męską pychą. Horochin przycisnął ją mocniej do siebie i przyspieszył kroku.

— Gdzie pani mieszka?

— Tu zaraz, w małej uliczce. Już jesteśmy na miejscu. Ten oto dom z latarniami.

— Czy można wstąpić do pani.

— Oczywiście, proszę bardzo.

Dziwnym wzrokiem strzeliła mu prosto w twarz i obrzuciła go spojrzeniem, które omotało go jak pajęczyna.

Horochin westchnął i rzekł:

— No, to chodźmy!

Gotowa była wyrwać mu



**CZŁOWIEK  
MAŁPA**

zna tylko prawo dżungli,  
bierze to  
co mu się podoba



swą rękę z pod ramienia, tak obrzydliwym wydał jej się jego ton. Ale przełknawszy lekką niechęć, natychmiast mocniej przywarła do niego i rzekła:

— Jakie to dziwne! Dopiero wczoraj wieczorem, gdy pan tak pięknie odczytywał swój referat... Patrzałam na pana z daleka i myślałam sobie: „żeby tak przejść się z nim pod rękę i szczerze porozmawiać”. I oto idę...

— I nie pani nie czuje? — uśmiechnął się.

Wiera nie odpowiedziała. Ale jej słowa rozgrzały nieco jej serce. W tym samym momencie przypomniał sobie, że nazajutrz przypada posiedzenie zarządu, że jeśli nie będzie pracować w laboratorium, trzeba będzie szykować sprawozdanie, pozostać w ciszy swych czterech ścian, rozmyślać, nie być, palić papierosa za papierosem i przysłuchiwać się jak cichnie korytarz, kuchnia, a później pokoje, jeden za drugim.

Potrząsnął głową. Oczywiście pomyślał — nie można żyć bez kobiet w dwudziestym roku, bez naruszenia zdrowej równowagi duchowej. Nie wątpił wcale, że nie tracił jej nigdy tylko dlatego, że zawsze i bez trudności znajdował sobie odpowiednią kobietę.

Jeszcze raz ukradkiem obejrzał swą towarzyszkę. Nie należało nogardzić pożyteczną, rozsądną i konieczną rozrywką. Przyłgnął do niej jeszcze mocniej i nie mówiąc wszedł z nią w podwórze; po brudnych kręconych schodach poczęli się wspinać na trzecie piętro.

— Czy pani mieszka sama?

— Sama. Nie wyobrażam sobie, jak można mieszkać z kimś razem... Wolalabym się powiesić!

— A gdyby tak z mężem?

— Wszystko jedno — roześmiała się. — POCO mieszkać razem z mężem. Po pierwsze jest to bardzo nudne, a po drugie przeszkadza...

— Komu?

— Innym mężom. Wy, mężczyźni nie zadawacie się przecież jedną kobietą na całe życie?

— No tak, ale jednak...

Trochę się zmieszała. Wiera roześmiała się i zbliżyła się do drzwi swego mieszkania. Otworzyła drzwi własnym kluczem i przeprowadziła gościa przez małą kuchenkę i do małego pokoiku. Zdecydowany, posłusznie szedł za nią. Teraz chciał się tylko jaknajprędzej zwolnić i pospieszyć do domu, aby zdążyć przygotować swój referat. Do laboratorium oczywiście już nie pójdzie — Szulman nie będzie czekał do dziewiętej.

W małym pokoiku panował zmrok.

Na ścianach przybite pułstewkami i szpilkami wisiły tarcie i obrazy i karty pocztowe z podobiznami artystek. Po dejrzeniu asymetria, w jakiej były one rozmieszczone, wskazywała, że raczej przykrywały one coś na ścianach, aniżeli dawały smak estetyczny gospodarzowi. Horochin odwrócił się od ściany i siadł na dziurawym krześle. Patrzył nieruchomo na Wierę, która z pościelą zbierała z łóżka, ze stołu i z krzesel rozrzucone przedmioty i garderobe. Złożywszy nogę na nogę postanowił czekać cierpliwie.

(d. c. n.)



KINO TEATR  
**CZARY**

Dziś poraz ostatni!

Cegielniana 2

Film dla młodzieży i dorosłych!

Potężne arcydzieło 100-proc. dźwięk., osnute na tle powieści Marka Twaina  
**Przygody Tomka Sawyera**

Pełen emocji, napięcia i wzruszeń dramat w 12 akt. z życia sieroty. W rol. gł.: **Jackie Coogan i Mitzi Green**

Początek seansów o g. 4-ej po poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

„LUNA”  
Dziś i dni następnych!

Pocz. o 4 pp., w soboty, niedz. i święta poranki o godz. 12.

„Skończona pieśń” - (Das Lied ist aus)

Reżyserji arcy mistrza Gezy v. Bolvary.

W rolach głównych: **LIANA HAID i WILLI FORST**

Nadprogram: Aktualności krajowe i tygodnik dźwiękowy.

— Jest to film, o którym cały świat dziś mówi, a dwie

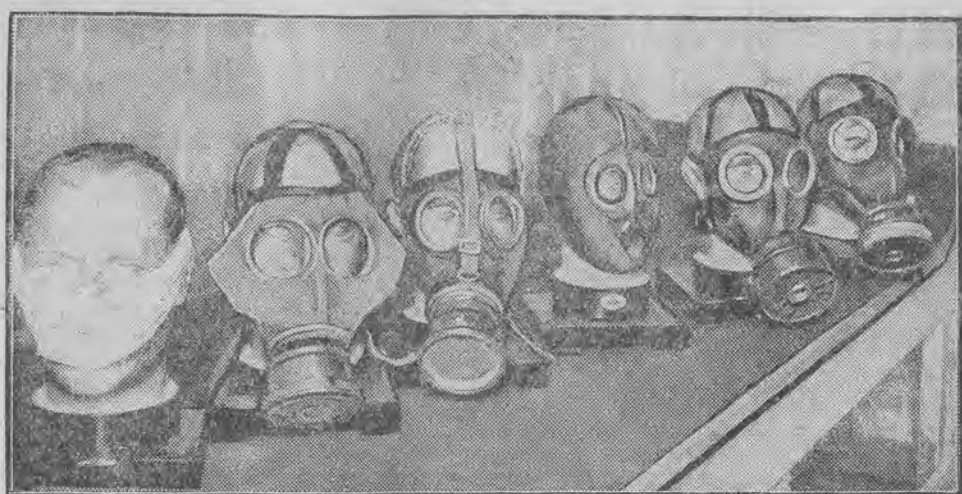
pieśni: Das Lied ist aus i Adieu, mein kleiner Gardeoffizier każdy dziś śpiewa.

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr  
**SPLENDID**  
NARUTOWICZA 20.  
Dziś i dni następnych!

Genjalny komik **Harold Lloyd** Kinomanjak  
w swym ostatnim, najlepszym filmie, tryskającej humorem komedii p. t.  
Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.20. Aparatura Western-Electric.  
Passe-partouts, bilety wolnych wejść i kupony ulgowe — nieważne aż do odwołania



# DZIEŃ W ILUSTRACJI

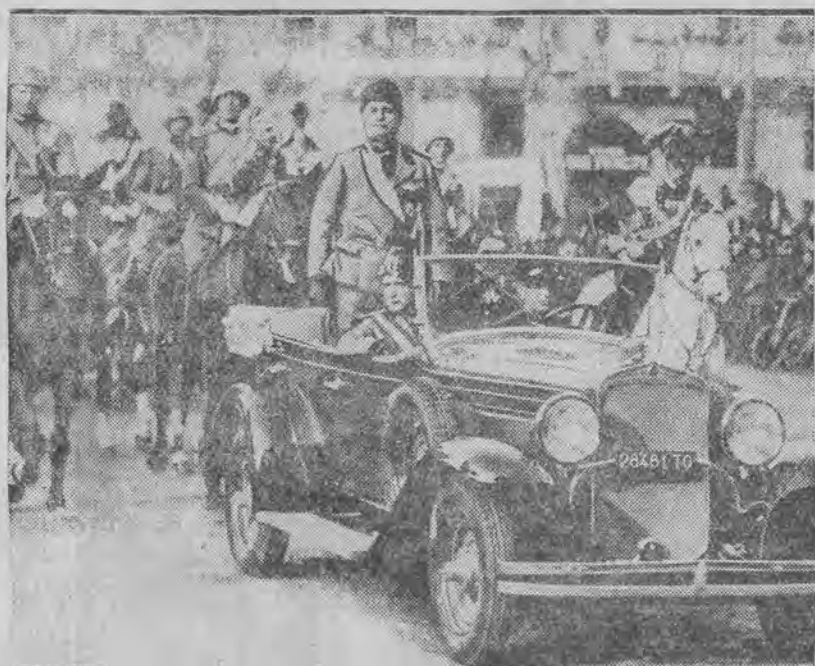


**ROZWÓJ MASKI GAZOWEJ.**  
od prymitywnej zasłony na usta i nos aż do dzisiejszej skończonej pod względem technicznym formy.

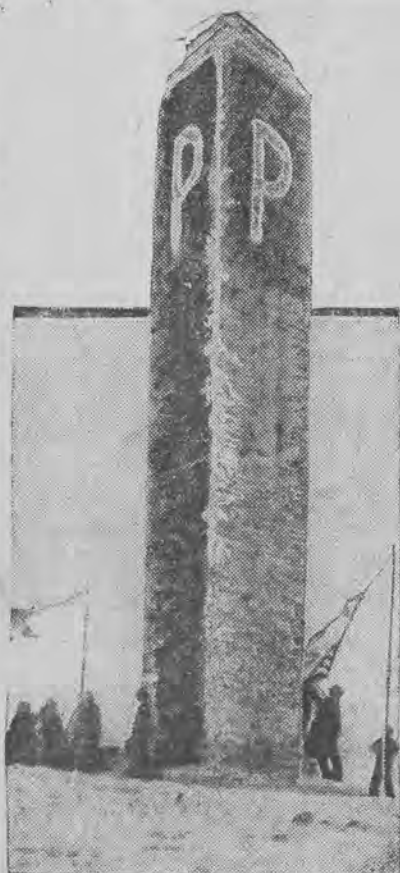


**FILANTROPIA JÓZEFINY BAKER**

Józefina Baker, słynna amerykańska gwiazda kabretowa, wzięła udział w zorganizowanej przez gminę Montmartre, ro dawnictwie darów dla najstarszych mieszkańców tej słynnej dzielnicy Paryża. Jak widzimy, artystka spełniła swe zadanie z wielkim zapałem. —

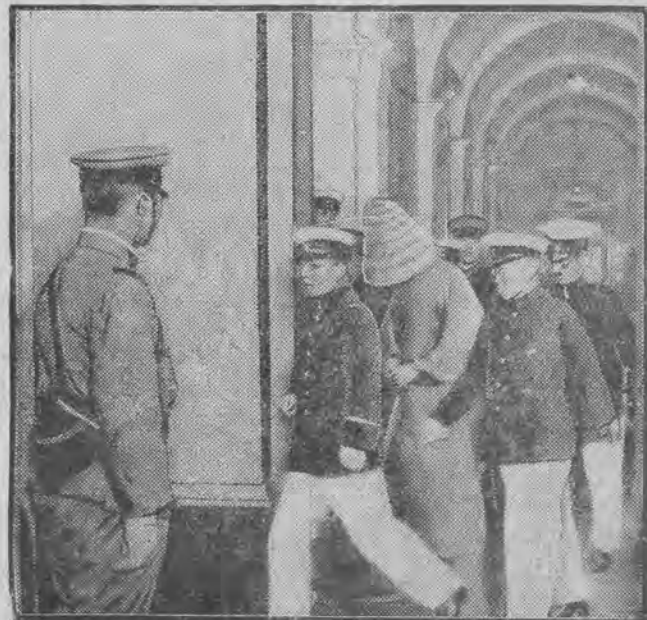


**BENITO MUSSOLINI,**  
przemawiał w Turynie do 200 tys. Włochów w sprawie rozbrojenia i polityki międzynarodowej.



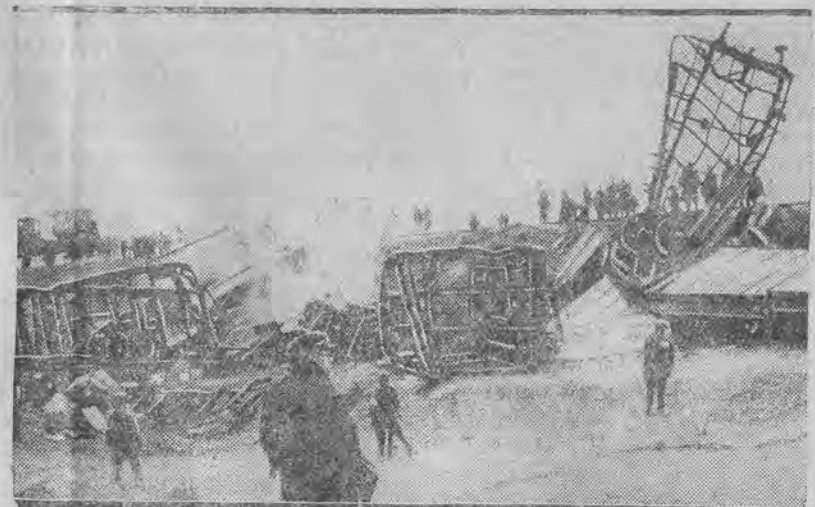
**POMNIK PEARY'EGO**

nieustraszonego badacza krain podbiegunowych, został odsłonięty obecnie na przylądku York w Grenlandji. Obelisk jest 20 metrów wysoki i posiada u szczytu olbrzymich rozmiarów literę „P” na wszystkie cztery strony świata.



**OSTATNIA DROGA ZAMACHOWCA**

Młody koreańczyk Li Hoshō, który w początkach 5. roku dokonał zamachu bombowego na cesarza Japonji, został skazany na śmierć. Na naszej ilustracji widzimy go w koszu na głowie, prowadzonego na szubienicę.



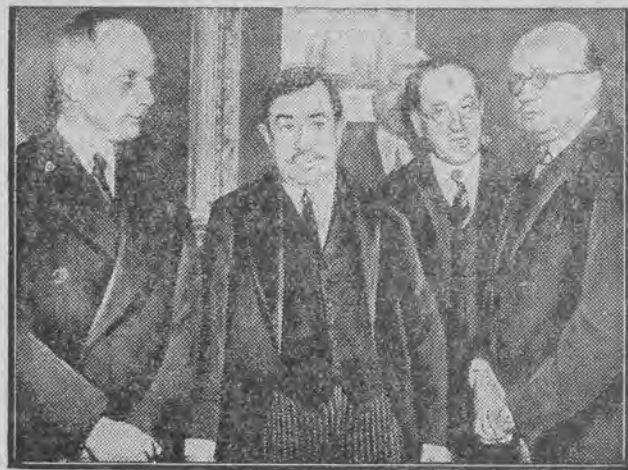
**WOJENKA PRZECIWKO JAPONJI W CHINACH.**

Japoński pociąg wojskowy, którego wykolejenie pod Charbinem spowodowały oddziały partyzantów chińskich. Na przodzie szkielety spalonych wagonów.



**KAMPERS**

wybitny artysta sceniczny i filmowy, uległ katastrofie samochodowej, podczas której odniósł wstrząśnienie mózgu. — Stan jego budzi poważne obawy



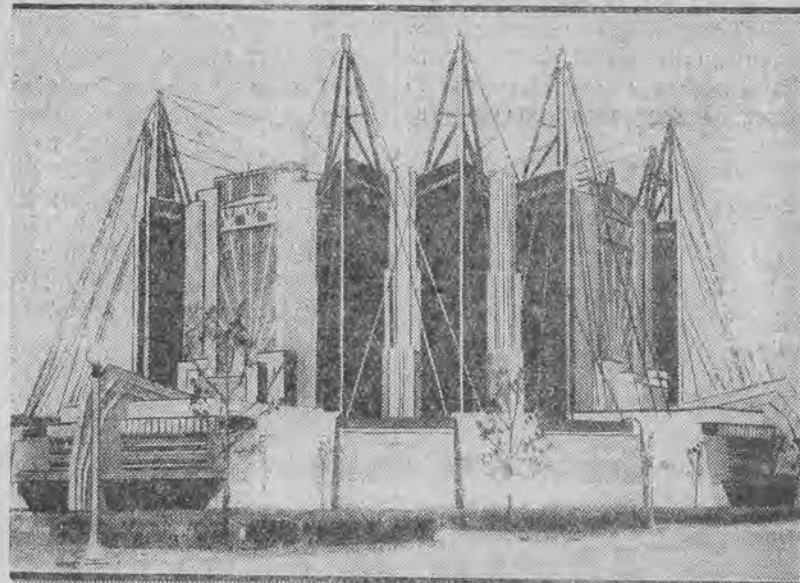
**WYSTAWA GOETHEGO W PARYŻU**

Od lewej: Przedstawiciel poselstwa niemieckiego, minister Painleve, dyrektor biblioteki narodowej, Julien Cain, minister oświaty de Monzie, który wystawę otworzył.



**ZMARTWYCHWSTANIE BARDÓW.**

W Cornwall (Anglja) organizowane jest rokrocznie spotkanie bardów, podczas którego biorący udział w starych historycznych habitach pieśniarze celtyccy spieszą na punkt zborny pochodem przez pola i łąki.



**WYSTAWA ŚWIATOWA W CHICAGO.**

Jednym z najoryginalniejszych budynków będzie niewątpliwie widoczny na powyższej ilustracji pawilon turystyki i transportu

**RADJOMONTERZY**  
kupują wszelki sprzęt radiowy  
opory DRALOWID, transformatory REX, kondensatory, przelączniki, głośnice i t. p.  
najtaniej we firmie  
**inż. J. REICHER i S-ka**  
**PIOTRKOWSKA 142.**

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**



## Ubogi dzień sportowców

### Nieliczne imprezy w kraju

Wczorajszy dzień świętowany był bez większych wydarzeń sportowych. Charakterystyczne, że we Lwowie, Krakowie i Łodzi wogóle nie odbyły się ani jedne zawody i tylko Poznań, Łańcut, Warszawa i Przemysł były świadkiem nielicznych i mniej ważnych imprez.

### LWÓW — PRZEMYŚL 2:1 (2:0)

W dniu wczorajszym odbył się w Przemyslu międzymiastowy mecz piłkarski między reprezentacją Przemysła a reprezentacją Lwowa. Zwyciężył Lwów w stosunku 2:1.

Reprezentację Lwowa stanowili następujący piłkarze: Krawczyk, Skreckota, Jeżewski, Hanin, Kuchar, Deutschman, Myślewski, Szlaff, Zimmer, Łagun, Szabakiewicz.

Mecz był niezwykle zażarty, chociaż stał na niskim poziomie. Lwów przeważał technicznie i w pierwszej połowie miał znaczną przewagę, zdobywając dwie bramki przez Motylewskiego. W drugiej połowie Przemysł nadrabia swe bramki niezwykłą ambicją, tak że utrzymuje się gra otwarta i Przemysł nawet zdobywa bramkę przez Siudę, poczem wynik 2:1 utrzymuje się już do końca.

We Lwowie natomiast „Biały Orzeł” zwyciężył Hasmonę 3:0 (2:0).

### ŚLĄSK — RUCH 3:2 (1:1)

Na Śląsku odbył się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy obecnym liderem ligi śląskiej a drugim Ruchem. Śląsk (Świętochłowice) pokonał, jak wiadomo, w ub. niedzielę Cracovię 3:0.

Mecz wczorajszy zgromadził około 4.000 widzów i po niezwykle zaciętej walce przyniósł nowy sukces drużynie Śląska w stosunku 3:2 (1:1). Ruch wystąpił naprawdę z pięcioma rezerwowymi. Gra była naogół wyrównana, jednak tak Śląsk był stanowczo groźniejszy i skuteczniejszy. Dla zwycięzców bramki zdobyli Elmurski, Olbrych i Bryła, a dla Ruchu Gemza i Gwóźdź.

Pozatem odbyły się towarzyskie spotkania: IFC. pokonało Slovan 3:2 i AKS. — Zjednoczonych Przyjaciół 8:0.

### DWA MECZE W STOLICY

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie towarzyski mecz piłkarski między reprezentacją tutejszych klubów A-klasowych i teamem Makabi-Gwiazda, który zakończył się zwycięstwem reprezentacji w stosunku 5:2 (4:2). Reprezentacja była zespołem lepszym i przez cały czas meczu przeważała. Bramki dla reprezentacji zdobyli: Baryła 3, Brosater i Bońkowski po jednej, zaś dla teamu Zylberstein i Freiman po 1.

Rozegrany mecz towarzyski między reprezentacją warszawskiej klasy B a Drukarzem przyniósł zasłużone zwycięstwo reprezentacji w stosunku 2:0 (1:0).

# Najlepsi pięściarze Polski i Niemiec

## Mecz w Dortmundzie może zakończyć się na remis

### Opinia prezesa związku niemieckiego, p. Rüdigera

Rewanżowe spotkanie bokserskie z Polską, które odbędzie się w Dortmundzie w dniu 13 listopada, nie przestaje absorbować umysłów czynników w Niemczech miarodajnych, które za wszelką cenę dążą do tego, by przekonującym zwycięstwem zetrzeć czarną plamę na liście wyników reprezentacji Niemiec. Plamą tą jest porażka, odniesiona z Polską w stolicy Wielkopolski. Była to czwarta przegrana Niemiec w ich bogatej karierze. Poza Polską Niemcy zostały pokonane przez Węgry, Danję i Szwecję.

O przygotowaniach i ewentualnych horoskopach Niemiec cenne uwagi wypowiedział prezes brandenburskiego związku bokserskiego p. Rüdiger. Uwagi te są wyjątkowego znaczenia, gdyż p. Rüdiger zna dobrze stonki i poziom boksu polskiego. Był on kierownikiem drużyny, która, jako reprezentacja Berlina, walczyła w Łodzi z wynikiem 9:7. Ocenia on w ten sposób swych reprezentantów:

**Spannager** w wadze muszej, w obecnej formie jest w tej kategorii najlepszym przedstawicielem, a na olimpiadzie i tournée po Ameryce z powodzeniem bronił barw Niemiec. Natomiast zastępca jego **Ausböck** prawdopodobnie nie zdoła strenować do wagi muszej.

**Ziglar**ski w koguciej — jest mistrzem Europy w tej kategorii, a przypuszczalnie i najlepszym pięściarzem na całym kontynencie. To najsilniejszy i najpewniejszy punkt drużyny.

**Schleikof**er w wadze piórkowej jest również mistrzem Europy. Fascynujący technik ten walczy z prawej pozycji, a jak na swą wagę jest bardzo wysoki. Pobrafi on zachwyć widownię pięknym stylem swej walki. Udział jego jest bardzo wątpliwy. Na ostatnim meczu Bawarję — Czechosłowacją Schleikof er stawał w wadze półśredniej i poniósł wysoką porażkę. Zapewne i teraz nie zdoła strenować nadwagi a tego miejsce w drużynie zajmie **Jakobowski**. Ten jest mniej silny i pewny, lecz wystawiono go ze względu na lokalnych.

**Schmedes** oraz jego zastępcy **Donner** i **Kurz** są równorzędnymi. Kto z nich zostanie wystawiony napewno powiedziec dziś jeszcze nie można.

**Strathman** wyznaczony został do wagi półśredniej tylko na wyraźne życzenie zachodnio-niemieckiego związku bokserskiego, który zalicza go do czołowej klasy swego okręgu.

**Bernlöhr** w wadze średniej — to najlepszy technik niemiecki. Na olimpiadzie przegrał niezasłużenie do francuza **Hichelota**. Nawet rezerwowi **Herneman** jest doskonałym zawodnikiem, posiadającym tytuł mistrza Brandenburgii a w mistrzostwie Rzeszy kwalifikowany jest jako drugi.

**Berger** w półciężkiej jest olimpijczykiem. Mistrz zachodnich Niemiec wybił się na czo-

ło w eliminacjach przedolimpijskich. Forma jego jest jednak bardzo zmienna i wobec tego trudno powiedzieć ażeby był najlepszym w tej wadze. — Przypuszczać należy, że rezerwowi **Pietsch** będzie walczył przeciwko Polsce. A ten za wodnik dysponuje szalenie twardym ciosem.

**Kohlhaas** będzie reprezentantem w wadze ciężkiej. Olimpijczyk ten swemi rewelacyjnymi zwycięstwami w Milwaukee i Chicago wyrobił sobie przed olimpiadą i po niej bardzo dobre imię. W eliminacjach olimpijskich pokonał znanego **Ramka** w II rundzie przez k.o., a mimo to jego zwycięstwo **Koohse**na należy uważać za odpowiedniejszego do reprezentacji.

Polska, zdaniem p. Rüdigera, powinna zdobyć punkty w wadze piórkowej, lekkiej, półśredniej i półciężkiej, wobec tego liczy się on bardzo poważnie z wynikiem remisowym. My, znając dokładnie obecną formę naszych pięściarzy, możemy tylko gorąco pragnąć, by przewidywania te ziściły się.

Dla Polski mecz z Niemcami będzie 15 spotkaniem między państwem, a czwartym star-

ciem z pięściarzami Rzeszy. — Pierwsze dwa spotkania (jedno we Wrocławiu, drugie w Katowicach) wygrali Niemcy w stosunku 10:6. Polski związek bokserski czyni wszystko, by do tej ciekawej przeprawy odpowiednio przygotować naszych zawodników i organizuje obóz treningowy. W obozie tym pokładamy całą nadzieję. Czy spełni on swe zadania w całej rozciągłości — okaże się później. Jedno nie ulega kwestji: forma naszych reprezentantów musi ulec wyraźnej poprawie.

Odpowiedzi na to, kogoby należało wystawić do reprezentacji nie znajduje nawet nowokreowany kapitan związkowy **PZB. p. Kościelski**. Zadanie jego jest niezwykle trudne i w tej chwili możemy snuć tylko horoskopy co do naszej ósemki reprezentacyjnej.

**Polus** — przewidziany jest do wagi muszej, gdyż posiadając obecnie nadwagę stremuje bez większej trudności. **Kaźmierski**, który przed rokiem wywalczył tak piękne zwycięstwo, ma nadwagę zbyt wielką i nie wchodzi w rachubę. To samo można powiedzieć o **Rogalskim** i **Misiornym**.

**Cyranek** ma najwięcej szans do wagi koguciej. Przemawia za tem udany debiut z Austrią. Nadwagę stremuje łatwo. W rachubę brany jest również **Forlański**, — **Rutyna**, siła ciosu, technika — wszystko to przemawia za poznawczykiem, gorzej natomiast przedstawia się sprawa wagi. Oby tylko zdołał się on w niej utrzymać.

**Rudzki** lub **Sipiński** staną w wadze piórkowej. Ostatni występował w wadze lekkiej, lecz tylko ze względów klubowych. Strenowanie do niższej kategorii nie będzie dla niego trudne. **Rudzki** do wagi koguciej przejść nie może, gdyż stoi na granicy piórkowej i lekkiej.

**Garnarek** mimo pewnych braków technicznych, dzięki dwum udanym startom, przewidziany jest do wagi lekkiej. **Arski**, który dźwierz prym pod względem ilości walk między państwowych, byłby chętnie widziany przez niektórych w drużynie. Przeciwno temu przemawia słaba obecnie forma jego. Tu bezwzględnie mamy tylko jednego godnego kandydata. Jest nim **Klimeczak**, który wysokiej klasy swej i dobrej formy dowiódł w ostatniej walce

z **Sipińskim**. Gdyby **Klimeczak** przeszedł zaprawę obozu treningowego byłby najsilniejszym punktem naszej drużyny.

**Chmielewski** — to pewny i nie do zastąpienia kandydat w wadze półśredniej. Ta kategoria wagi najbardziej mu odpowiada. Łodzianin winien stanowczo zdobyć dla naszych barw dwa punkty.

**Majbrzycki** i **Karpiński** mogą walczyć w wadze średniej. Dobrzeby tu wystawić **Karpińskiego**. Niestety, brak nam odpowiedniego kandydata do półciężkiej, gdyż start **Tomaszewskiego** w tej kategorii stoi pod znakiem zapytania. Pozostaje więc dla wagi średniej nasz były wicemistrz Europy **Majbrzycki**.

**Karpińskiego** pozostawiają prawdopodobnie w wadze półciężkiej. Jego piękna walka z austriakiem **Zehetmeyerem** pozwala przypuszczać, że i z tej próby **Karpiński** wyjdzie z honorem.

**Wotka** uważany jest obecnie przez czynniki decydujące za jedynego godnego przedstawiciela. I słusznie, gdyż po ostatniej przegranej, **Konarzewski** nie wchodzi w rachubę.

Takby przedstawiał się z grubszą skład naszej drużyny. Zmiany nie są wykluczone, gdyż pod koniec października przeprowadzone zostaną walki eliminacyjne, a wyniki ich zadecydują komu przypadnie zaszczyt włożenia koszulki z godłem państwem.

### Rana wpuścili do Stanów Zjedn.

**NOWY JORK, 31. 10. (PAT).** — Jak się dowiadujemy, władze amerykańskie udzieliły doskonałemu polskiemu pięściarzowi **Edwardowi Ranowi** wizy zezwalającej na półroczny pobyt w Stanach Zjednoczonych.

### Bokserzy Polonii pokonali „Gryf”

**TORUŃ, 31. 10. (PAT).** W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie bokserskie pomiędzy mistrzowską drużyną Warszawy „Polonia” a **W. A. K. S. „Gryf”**. „Polonia” zwyciężyła w stosunku 7:5.

### Polscy zapaśnicy w Szwecji

Polscy zapaśnicy **Dworak** i **Galuszka**, którzy bawili w Szwecji, stoczyli trzy walki towarzyskie. **Dworak** wygrał z **Andersenem** i przegrał z **Carlsonem**, zaś **Galuszka** przegrał z **Malensem**.

### Doroczne biegi myśliwskie św. Huberta

W nadchodzący czwartek, dnia 3 listopada odbędzie się na prywatnych terenach „Doły” (dojazd tramwajami Nr. 1 i 6) doroczne biegi myśliwskie św. Huberta, zorganizowane przez oficerów 4 Grupy Artylerji. Zaangażowanie biegami wśród zwolenników sportu konnego jest olbrzymie. Biegi będą dwa. Dla uczestników biegów przygotowano sa żetony. Początek biegów o godz. 14-ej.

## Wkrótce

bożyszcze narodów

król tenorów

JAN

KIEPURA

w filmie

Pieśń Nocy

## Notatnik piłkarski

Wędrowki i kary na graczy

Podana przez nas wiadomość o wystąpieniu **Fontowicza** z **Warty** potwierdza się. **Fontowicz** posiada już pismo klubu, zwalniające go z terminem 31 grudnia. Z jednej strony twierdza, że wstąpi on do **HCP** (**Cegielski**), gdzie otrzymał posadę, z drugiej — że o **Fontowicza** zabiega usilnie jeden z ligowych klubów warszawskich, nie posiadających obecnie dobrego bramkarza. **Sośnica** i **Herisch** dwaj gracze

śląscy pierwsi IFC, później **Wawelu**, mają grać w przyszłym sezonie w **Warszawiance**.

**Legja** poznańska pozyskała lewego pomocnika doskonałego gracza **Olimpii**, **Zugenhoera**, który otrzymał już ze swego klubu zwolnienie i podpisał zgłoszenie dla barw **Legji**.

**Adamek**, prawoskrzydłowy **Wisły**, został ukarany nagana za grę foul na meczu z **Czarnymi**.

# Doktor Frankenstein



### Feljetony radjowe

Dzisiaj o godz. 19.30 mówić będzie p. Stanisław Adamczewski przed mikrofonem warszawskim, rozwijając zawsze ciekawy i nadający się do zastanowienia problem „Życia literackiego”.

Dnia 4. 11. o godz. 19.30 dr. Stefan Essmanowski rozpatrzy w ciekawy sposób źródła i skutki „Złorzeczenia i błogosławieństwa”.

Tegoż dnia w przerwie koncertu symfonicznego znana piosenka p. Stycz-Naglerowa zajmie radiosłuchaczy ciekawym feljetonem literackim p. t. „Sceny widzenia Zapolskiej”, nawiązując do feljetonów drukowanych przez wielką literaturę w pismach lwowskich p. t. „Przez moje okno” przez które widać tak dobrze i wyraźnie małych ludzi i wielkie cierpienia.

Dnia 5. 11. o godz. 22.40 ks. Wład Kneblewski mówi będzie o skromnym miasteczku normandzkim Lisieux, które od chwili wydania małej książeczki, napisanej przez młodocianą córkę Karmelu Perese od Dzieciątka Jezus — stało się sercem Normandii.

## Kabalistyka w programie radjowym

### Określenie tonacji jest najprostszym sposobem różniczkowania

Powiększy tytuł zapożyczamy. i to — kto by uwierzył — z niemieckiego odczytu radiowego. A więc i w muzycznym kraju nazwy tonacji są dla wielu słuchaczy „kabalistyka”.

Od kiedy istnieją rozgłośnie, zapowiada się przez nie programy muzyczne, od kiedy istnieją programy muzyczne, podaje się utwór tytułem, który dla bliższego określenia, dla orientacji, dla odróżnienia utworu od innego — podaje się nazwa tonacji. Niezawsze, oczywiście, bo na przykład uwertura do „Haliki” jest tylko jedną, nie zachodzi obawa, że ta kompozycja zapewne dziana bez nazwy tonacji będzie wzięta za inną. Niektóre symfonie sławnych mistrzów mają tak ustaloną numerację, że publiczność zna je z liczb porządkowej, a nazwa tonacji, choć często jako dopełnienie tytułu podana, jest już właściwie zbędna. Pieśń i aria operowa, mają swe tytuły jednorazowe, podobnie ma się rzecz z obrzucim poczem utworów tanecznych, roztańcowych i nastrojowych. Jeżeli program mówi o pieśni Karłowicza — „Pamiętam ciche, jasne dni...” — to dla określenia utworu autora i tytułu pieśni najczęściej początkowo słowa tekstu wystarczają zupełnie. W arjach operowych raz tytułem jest sytuacja sceniczna, albo forma arji, na przykład owatina z „Fausta”, „Brindisi” (to znaczy pieśń przy puharze z „Otella”) modlitwa z „Rycerskości wieśniaczej” itd. Przy utworach tanecznych podanie tonacji również nie jest w zwyczajnym, bo nie darmo tańce mają nastrojowe lub charakterystyczne nazwy — jednorazowe.

Kiedy więc nazwa tonacji — zwyczajowo przynajmniej określa

utwór? Dzieje się to wtedy, kiedy kompozytor napisał serię utworów jednego tytułu, jak na przykład przy etiudach, preludjach, mazurkach, walcach, polonezach Chopina, który napisał 27 etiud, 25 preludjów, kilkanaście polonezów i walców, 19 nokturnów, przeszło 50 mazurków. Mozart napisał 17. Beethoven 33 sonaty fortepianowe. Tu zwyczaj trzyma się podania nazwy tonacji, jako bliższego określenia utworu. Dlaczego nie wystarcza numer porządkowy? Powody bywają rozmaite: na przykład Chopin wydał opus 27 — „dwa nokturny” — oczywiście w zeszycie tego opusu oba nokturny figurują pod liczbami 1 i 2, ale że kompozytor już przedtem napisał był i wydał, razem zwiawszy, 6 nokturnów, więc w zbiorze wszystkich nokturnów Chopina dwa nokturny opus 27 mają liczbę porządkową 7 i 8. Jeżeli jednak program zapowiada „nokturna des-dur” każdy muzyk będzie wiedział o które chodzi, nawet bez podania numeru porządkowego Nr. 8 albo pełnego tytułu — opus 27 nr. 2.

Czyli nazwa tonacji jest informacją najprostszą i najpewniejszą. Ale nie bez wyjątków, bo na przykład istnieją aż trzy nokturny H-dur Chopina, a więc przy podaniu tonacji tych nokturnów dodatkowo konieczna jest też liczba opusu, czyli liczba dzieła, która kompozytor oznaczył swój utwór i ponadto liczba numeru, jeżeli opus składa się z serii kilku kompozycji.

Oczywiście praktyka podawania tonacji niewiele mówi ludziom o muzyki dalekim, ale — jak wskazuje listy do radia pisane — drażni ich. Odstąpić od zwyczaju nazywania pewnej kategorii utworów mu-

zycznych, według nazwy głównej tonacji, w jakiej są one pisane — to znaczyłoby podawać te utwory pod nazwą niewiele, albo zgoła nie mówiącą nie słuchaczowi normalnemu.

Co oznaczają jednak te zagadki we terminach, którymi nazywa się tonacje — wyzerpuśca odpowiedź dać może podręcznik teorii muzyki w którym znajdzie każdy, pragnący pouczenia, wytlomaczenia, czemu są gamy majorowe (dur) i minorowe (moll). Oba rodzaje gam mogą wznosić się na każdym, dowolnie obranym tonie. Ponieważ ton na zrywamy literami alfabetu: c, d, e, f, g, a, h. — ton od tych zasadniczych tonów o pół tonu wyższe, określimy przez dodanie do nazwy zasadniczego tonu zgłoski is, a więc ton od do do pół tonu wyższy cis, od d dis, itd., — zaś ton od do do pół tonu niższe, określamy dodaniem zgłoski es, czyli ces, des itd. Nie trzeba więc dopatrywać się w nazwie tonacji chęci narzucenia słuchaczowi zawodowej gwary, albo drażnienia — te napozór straszne i strasznie fachowe nazwy nie kryją znów tak głębokich albo tak niedostępnych zagadnień, a zapowiedzi programów radiowych nie mogą od praktyki tonacyjnej odstąpić. Taki jest zwyczaj przyjęty w całym świecie. Rozgłośniom chodzi przecież bardziej o przyjęcie utworu przez słuchacza, a bynajmniej nie o zniecierpliwienie go „kabalistyka”. (t)

**RYSUNKI, PLAKATY,**  
dyplomy, adresy i t. p. wykonuje efektywnie  
**E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5**  
Tel. 126-89.

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- 10,00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa.
- 12,10 Płyty gramofonowe.
- 16,00 Audycja dla młodzieży.
- 16,25 Płyty gramofonowe.
- 16,40 Ołtarz Wita Stwosza w kościele Marjańskim w Krakowie.
- 17,00 Audycja dla nauczycieli muzyki.
- 17,30 Płyty gramofonowe.
- 17,40 „Albert Thomas i Franciszek Sokal” — wspomnienia.
- 18,00 Koncert w wykonaniu orkiestry.
- 19,30 „Życie literackie”.
- 20,00 Transmisja ze Lwowa. Muzyka religijna. Wykonawcy: „Zespół chórny dla dawnej muzyki”.
- 2,200 „Na widnokręgu”.
- 22,00 „Na widnokręgu”.

Dr. med.

## B. Windzberg

choroby chirurgiczne i kobiece  
Al. I Maja 16. Tel. 123-48  
Przyjmuje od 1—2 i od 5—8.

Dr. med.

## Z. DATYNER

**UROLOG**  
**Piramowicza 2**  
telef. 148-95  
przyjmuje od 8.30—9.30 r. i od 6—8 w.

## Dr. med. Ludwik Rapeport

**UROLOG**  
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych  
przeprowadził się  
**na ul. Cegielnianą 8**  
(dawniej 40)  
tel. 286-80  
Godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

**100**  
**KLISZE**  
Klasyfikacja  
Klasyfikacja  
Klasyfikacja

### PRZESADY.

Mojesz Pinczower sprzeniewierzył się obyczajom swych przodków. Co sobota udaje się za miasto i pali papierosy. Pewnego razu zaszedł dalej niż zwykle i zbliżył się do prochowni. Wartownik wołał nań już zdaleka:

— Hej, ty tam! Nie wolno palić!  
— Eeh! — odzywa się Mojesz z uśmiechem. — nie wierze w takie rzybosony!

### Dźwiękowy Kino-Teatr

## „CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek o 2 po poł., w niedz. i święta o 11 rano

Anons: Następny program **TOM MIX „Stalowa Dłoń”**

Poraz pierwszy w Łodzi, największy sensacyjno-egzotyczny film świata

## „WYSPA TAJEMNIC”

2 serie 20 aktów razem.

W roli gł. Kenneth Harlau i Lucille Brown

„Wyspa tajemnic” to superszlagier, przewyższający realizmem, grozą i akcją „Maradu” oraz „Tarzana władcy dżungli”.  
Emocjonująca treść, napięcie, emocja. ● Romans, dramat i sensacja zarazem.

## FUTRA

wszelkiego rodzaju najnowszych modeli z pierwszych źródeł Ameryki i Kanady po cenach najniższych

## Tyger i Glatter

PIOTRKOWSKA 43 i 29

Tel. 224-77 i 213-22

## Dr. med. REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1 po poł.

## Dr. Jan Polak

ul. Nawrot 7 tel. 164-21  
Choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)  
Elektro — i światłolecznictwo  
Godziny przyjęć 6—7

## Dr. med. St. PRAPORT

**GINEKOLOG-UROLOG**  
Choroby kobiece i dróg moczowych  
przeprowadził się  
**na ul. Gdańską 93**  
tel. 208-95  
przyjmuje od 4—7 po poł.

**Kto poszukuje** mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod względem organizacyjnym biura „POLRUCH”, w Łodzi, Al. Kościuski 27, telefon 141-01  
w Warszawie, ul. Widok 19 telefon 234-84.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MIESZKANIE 3-pokojowe do odstąpienia na wygodnych warunkach. Żeromskiego 18, III piętro, front, Rapaport. 23977—3

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**  
TEL. 205-38  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 przyjmuje  
2—3 kobiety—lekarz  
w niedziele i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.**

KINOTEATR  
**MIMOZA**  
KILINSKIEGO Nr. 178  
Dzisiaj i dni następnych!  
Najnowszy film dźwiękowy p. t.  
**ROK 1914**  
dramat wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia.  
DIALOGI i PIOSENKI w języku polskim, rosyjskim i niemieckim. Chóry: Dana i Kubańskich kozaków. W rolach głównych: **Jadwiga Smosarska, Witold Conti i Bazyli Sikiewicz.**  
Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2.  
Ostatni seans o g. 9.15.  
Następny program:  
**4-ch z Legji.**

**OLLA**  
GUM. ?  
NIE PRZERWATYWY! —  
lecz wyraźnie PRZERWATYWY „OLLA”  
winien Pan żądać, wszystkie inne zaś, rzekomo  
równie dobre, jak najenergiczniej odrzucać.  
Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA”  
i tą marką **OLLA** na każdej kopercie.

**PŁUCA** chore, wycieńczone długotrwałym uporczywym kaszlem, kokułszem, dyshalią, załęganiem objawiającym się nagłym napadami duszności — leczą **ZIOŁA D-ra BREYERA Nr. 1** — znane i wypróbowane przez tysiące chorych.  
**REUMATYZM** — artretyzm, podagrę, zwąpnienie tętnic, złą przemianę materji, otyłość, schorzenia skórne, nieczystość cery leczą ze skutkiem **ZIOŁA D-ra BREYERA Nr. 2** — nie mające równych sobie.  
Żądać w oryginalnym opakowaniu w aptekach i składach aptecznych lub w wytwórni „POLHERBA” Kraków — Podgórze Skr. 48.  
Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie”



Dźwiękowe  
**Grand-Kino**

**Motto:**

Beznadziejny poryw ku wolności, ludzi żywcem pogrzebanych w zakładach więziennych, za kratą więzienną.

Dziś wielka sensacyjna premiera!

Realizacja czołowego reżysera Ameryki, genialnego

**Freda Niblo**

p. t.

**LUDZIE  
ZA KRATAMI**

Tragedja tęskniących za słońcem i miłością...

Wstrząsająca wizja męczarni więźniów w murach słynnego więzienia **SING-SING.**

W rolach głównych: bohater filmów „Tragedja Amerykańska”, „Człowiek, którego zabiłem” najlepszy amant Ameryki

**Philips Holmes** oraz **Konstancja Cummings, Walter Huston i Borys Karłow.**

Nadprogram: Micky-Maus, Najnowsza groteska rysunkowa. Pocz. o 4 pp.

Dźwiękowy



Dziś premiera

świetnego arcyfilmu produkcji francuskiej 1932 | 33. Wielki 100-proc. dźwiękowiec reżyserji **Karola Froelicha**

**KOBIETA**

**KAMELEON**

(Zabójstwo bankiera Spillera)

Wstrząsający dramat miłości i pożądania, osnuty na tle przeżyć przewrotnej kobiety

W rolach głównych: znakomity zespół gwiazd. ulubienica publiczności

**MARY GLORY**

zmysłowa **MARIE BELL**  
i rasowy **JEAN MURAT**

Emocjonująca akcja, świetna realizacja, przepiękna wystawa i niebywała reżyserja.

Nadprogram: I. Najnowsze aktualności Foxa  
II. Komedja dźwięk. w 2-ch akt.

Początek o 4 po poł.



DZWIĘKOWY KINOTEATR

**„CAPITOL”**

Dziś premiera!

REWELACYJNE ARCYDZIEŁO FILMOWE  
MISTRZOWSKIEJ REŻYSERJI **ROUBEN**  
**MAMOULIANA** p. t.

**Dr. Jekyll i Mr. Hyde**

W rolach głównych: **Frederic March i Miriam Hopkins**

Początek dziś o 1.30, w dni powszednie o 4.30.

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Sala ogrzewana!

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: **Eugeniusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnicza sp. z ogr. odo: **Eugeniusz Kronman**

W drukarni własnej Piotrkowska 101